

w kształtowaniu ładu edukacyjnego i wychowawczego.

Wykład wzbogaca materiał ilustracyjny; zawarto w monografii 53 zdjęcia ukazujące ludzi Kościoła, a w tym przede wszystkim diecezji lubelskiej, instytucje życia religijnego, wychowawczego oraz pism, odezwy obrazujące działalność edukacyjną Kościoła.

Prezentowana książka ujawnia dużą aktualność problemów edukacyjnych, a w tym z zakresu kształtowania postaw, zachowań, aspiracji społecznych i religijnych.

*Andrzej Chodubski*

Rec. Andrzej Gąsiorowski, *Jan Kaszubowski i służby specjalne Gestapo, Smiersz, UB, Gdańsk 2008*, ss. 512.

Obok tzw. wielkich jednostek generujących obraz życia kulturowego ważną rolę w kreowaniu różnych jego elementów pełnią wszyscy ludzie, wykonujący określone funkcje zawodowe i społeczne; szczególną grupę zawodową stanowią ludzie pracujący w instytucjach ładu i bezpieczeństwa społecznego, a w tym w służbach tajnych. Wyjątkowa jest sytuacja zawodowa w warunkach głębokich przemian politycznych, w czasie wojen. Różne są przesłanki i okoliczności podejmowania pracy zawodowej w tych instytucjach, różna jest skala zaangażowania w realizację powierzanych zadań, zwłaszcza w wymiarze podporządkowywania się obowiązującej w danym czasie ideologii linii politycznej władz; istotne są w tym względzie predyspozycje psychiczne oraz uwarunkowania kulturowe, zwłaszcza ujawniające się w rzeczywistości lokalnej.

W prezentowanej pracy podjęto próbę zarysowania biografii funkcjonariusza gestapo w Gdańsku, następnie współpracownika NKWD na Pomorzu, odpowiedzialnego za zbrodnie przeciwko polskiej konspiracji, pracownika Urzędu Bezpieczeństwa oraz agenta polskiego wywiadu w Niemczech Jana Kaszubowskiego (1902–1972). Podjęto próbę poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące właściwej identyfikacji ideowej, a w tym przystosowania do nowych sytuacji i warunków działania, jak też obiektywnej oceny jego postawy, zachowań, związków z otaczającą rzeczywisto-

ścią ideową i ustrojowo-polityczną (systemem totalitarnym).

Wykład biograficzny podzielono na dwie części: *Wokół Kaszubowskiego i Ludzie w cieniu Kaszubowskiego*. W pierwszej części skoncentrowano się na prezentacji *stricte* biograficznej, w drugiej zaś – na jego związkach z różnymi ludźmi oraz na zagadnieniach, które stanowią tzw. nierozwiązane zagadki-hipotezy. W części biograficznej wyodrębniono 11 zagadnień, zatytułowanych kolejno: I Rodzina Kaszubowskiego i jego pobyt w Wolnym Mieście Gdańsku (1. Wokół rodziny, 2. Nauka i praca Kaszubowskiego w Wolnym Mieście Gdańsku, 3. Ewentualne powiązania Kaszubowskiego z wywiadem niemieckim do 1939 r.), II Praca w policji oraz instytucjach osadniczych i wysiedleńczych w Gdyni (1. Kierowca komendanta Schutzpolizei w okupowanej Gdyni, 2. Kierowca i zaufany funkcjonariusz prezydenta policji w Gdyni (1939–1940), 3. Praca Kaszubowskiego w niemieckich instytucjach osadniczych i wysiedleńczych), III Podjęcie pracy w gestapo (ustalenia i hipotezy), IV Praca w gestapo w 1943 r., V Działania Kaszubowskiego w 1944 roku, VI Prowokacja z udziałem Kaszubowskiego i śmierć Dambka, VII Kaszubowski i tragedia grupy wywiadu AK w 1944 roku, VIII Kaszubowski o operacjach gestapo gdańskiego przeciwko ZSRR, IX Współpraca ze „Smierszem” i Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego (1945–1947) (1. Rzekoma dezercja Kaszubowskiego z gestapo w styczniu 1945 r., 2. Aresztowanie przez Rosjan i współpraca ze „Smierszem”, 3. Wskazywanie Rosjanom członków konspiracji pomorskiej, 4. Przekazanie Kaszubowskiego do dyspozycji UB), X Agent wywiadu komunistycznego w Niemczech (1948–1952), IX Ponownie w rękach UB (śledztwo-proces-więzienie). W części drugiej wyodrębniono pięć zagadnień zatytułowanych: XII Kaszubowski i najlepszy agent gestapo gdańskiego Witold Świętochowski, XIII Kaszubowski i Cylkowski, XIV Kaszubowski i Bianga, XV Tajemnice Aleksandra Arendta i jego życie w cieniu Kaszubowskiego, XVI Nierozwiązane zagadki – hipotezy (1. Funkcjonariusz niemieckich lub polskich tajnych służb, 2. Wiedza Kaszubowskiego o aktach polskiego wywiadu przyjętych przez Niemców, 3. O przerzutach do Szwecji, 4. Wokół Pawła Hebła i Józefa Drewy, 5. Kaszubowski i Wiens-Wiśniewski oraz Żymirski, 6. O ewentu-

alnych kontaktach Kaszubowskiego ze Stanisławem Lesikowskim ps. „Las”, 7. Kaszubowski i inni funkcjonariusze gestapo gdańskiego w kontaktach z Intelligence Service).

Prezentację biograficzną Jana Kaszubowskiego poprzedza *Wstęp*; wskazuje się w nim specyfikę poszukiwań badawczych, potrzebę ostrożności w formułowaniu opinii i ocen dotyczących postaw, zachowań, działalności zawodowej takich jednostek, jak Jan Kaszubowski, jak też ujawnia się zainteresowanie jego działalnością i odbicie jej w literaturze przedmiotu, zwłaszcza w wymiarze popularnym, zwraca się uwagę na stan zachowanych archiwaliów oraz dostęp do nich w celach badawczych. Stawia się pytania: komu służył on wiernie? Jakim był człowiekiem, może tylko starał się przystosować do trudnych i wymuszonych sytuacją warunków?

Wskazując na pozyskiwanie materiałów do nakreślenia biografii, podkreśla się liczne trudności i niebezpieczeństwa ujawniające się na drodze do pozyskiwania wiarygodnych informacji. Podkreśla się, iż wynika to ze skąpej ilości źródeł; często ustalenie najprostszycy danych wymaga żmudnych, nawet wieloletnich poszukiwań, a pracę czasami buduje się na podstawie fragmentarycznych danych. Niekiedy w badaniach pomocny jest przypadek. Nierzadko o ważnych wydarzeniach znaleźć można informację tylko w jednym źródle i nie ma żadnej możliwości jej zweryfikowania. Sytuacja taka prowokuje do tego, aby wypełnić luki poprzez tworzenie hipotez. Należy je niezwykle ostrożnie formułować, szczególnie dotyczące ewentualnej współpracy agenturalnej z gestapo; mogą się one bowiem okazać nieprawdziwe i gościć w dobre imię osób, wobec których są wysuwane (s. 6).

Zauważa się, że niemożliwy jest obecnie dostęp do archiwaliów dotyczących Jana Kaszubowskiego, przechowywanych za granicą, m.in. w archiwach rosyjskich dotyczących służb specjalnych oraz w archiwach niemieckich i brytyjskich dotyczących działalności wywiadu i kontrwywiadu. Wskazuje się na specyfikę i przydatność do biografii Jana Kaszubowskiego materiałów przechowywanych w instytucjach w Polsce, a przede wszystkim na Wybrzeżu Gdańskim, a w tym w Instytucie Pamięci Narodowej.

Za wartościowe, a zarazem wymagające krytycznego oglądu uznaje się opracowania popularne dotyczące funkcjonowania gestapo, a w tym

m.in. pracy Alojzego Męclewskiego pt. *Neugarthen 27. Z dziejów gdańskiego gestapo* (Warszawa 1974). Zwraca się uwagę na problem pozyskania wiedzy o Janie Kaszubowskim z źródeł rodzinnych oraz osób przechowujących pamięć o jego postawie, zachowaniach m.in. od ostry, osoby zaprzyjaźnionej z rodziną, osobami pozostającymi w różnych relacjach z rodziną, np. jak pomoc kuchenna.

Wskazuje się, że wiele jest kwestii w tej biografii, które nie są ostatecznie rozstrzygnięte, np. nie można ustalić bezpośrednio, od kiedy i czy już w okresie wojny współpracował on z rosyjskim wywiadem, oraz jakie były ewentualne efekty tej współpracy; czy współpraca ta była rzeczywista, czy stanowiła jedynie element gry operacyjnej prowadzonej przez gdańskie gestapo z udziałem Kaszubowskiego? (s. 13).

Zwraca się też uwagę na okoliczności skłaniające młodych ludzi do podejmowania pracy w służbach specjalnych, posługując się rzeczywistością II rzęsy; przytacza się w tym względzie m.in. opinię zawierającą się w sprostowaniu: „Do zbrodni prowadziło nie socjalne wykluczenie i psychologiczne defekty jednostek z marginesu wykorzystanych przez państwo terroru. Nie rozdwojenie jaźni przedstawicieli elit kulturalnych i politycznych ani nie bezrefleksyjna służba barbarzyńców, banalnych biurokratów. Wszystko zaczęło się od namiętych ideologicznych sporów (...) od ubóstwiania własnego narodu i wyzbytej moralnej refleksji próby zdefiniowania granic powinności w służbie narodowi” (s. 10).

Kreśląc ogniwa biografii, przywołuje się nierzadko oświadczenia Jana Kaszubowskiego o jego tożsamości oraz postępowaniu w życiu zawodowym i ładzie społeczno-politycznym. Stwierdzał np. w 1945 r. „Otrzymałem w domu wychowanie polskie i czułem się zawsze Polakiem. W domu rodzicielskim mówiono zawsze po polsku” (s. 29).

Urodził się w Bolesławowie (ówczesne Neugart) w powiecie kościerskim w rodzinie kaszubskiej Adama i Cecylii z domu Landowskiej. Ojciec był ogrodnikiem i leśnikiem w majątku Niemca Wernera Modrowa. Uczył się w miejscowej niemieckiej szkole powszechnej. Po I wojnie światowej wyjechał z matką i rodzeństwem do Gdańska, gdzie prowadziła ona polską jadłodajnię (przy ul. Korzennej). W 1923 r. ożenił się. W obliczu kłeski wojennej Niemiec żona, podobnie jak wiele rodzin niemieckich przeżyła załamanie psychicz-

ne, które ukierunkowane było na popełnienie samobójstwa; oblała siebie i 4-letniego syna benzyną i podpaliła. Dziecko zmarło. W końcu 1945 r. rodzina wyjechała do Wrocławia.

Od 1919 r. pracował w handlu oraz podwyższał z tego zakresu wykształcenie; uczył się w Wyższej Szkole Handlowej w Gdańsku; osiągnął zadawalający poziom życia socjalno-bytowego; w 1937 r. nabył samochód; jako zapalony myśliwy brał udział w polowaniach, w których uczestniczyli też oficerowie gdańskiej policji (s. 43). Otwartą kwestią pozostaje wyjaśnienie, czy miał on styczność z tajnymi polskimi strukturami tworzonymi w Gdańsku, jeśli tak, to o czyje interesy reprezentował (s. 52).

Od 14 września 1939 r. pracował jako szofer policji w Gdyni; był przydzielony do prezydium Schutzpolizei, a tam Oberstleutnantowi Hansowi Griepowi (ur. w Choczewie, pow. łęborski); obok funkcji kierowcy był jego tłumaczem i funkcjonariuszem do specjalnych poruczeń. Obraz działalności tej zaprezentowano w wykładzie posługując się zeznaniami Jana Kaszubowskiego, które konfrontowano z materiałami archiwalnymi, różnymi opracowaniami tzw. cząstkowymi oraz relacjami osób, które miały bezpośredni kontakt z gehenną wojenną w Gdyni oraz w pewnym stopniu z nim. W końcu września 1939 r. został kierowcą pierwszego prezydenta policji niemieckiej w Gdyni Christopha Diehma; pełnił też obowiązki tłumacza funkcjonariusza do specjalnych zleceń. W 1954 r. oświadczał przed sądem m.in. „W ramach obowiązków, znając język polski, przyjmowałem przychodzących do Prezydenta Policji Polaków z różnymi prośbami (...) W ramach tej służby pomagałem Polakom. Pomoc ta objawiała się między innymi w tym, że ostrzegałem Polaków przed obławami, dawałem przepustki na wyjazd do „Generalnej Guberni” (s. 69). Jako szofer pracował następnie w Sztabie Osiedleńczym w Gdyni oraz Centralnej Placówce Przesiedleńczej w Gdańsku z siedzibą w Gdyni. Po zakończeniu działalności tych struktur został pracownikiem gestapo, gdzie według swych zeznań sądowych pełnił funkcję tłumacza; w rzeczywistości włączony został do rozpoznawania struktur konspiracyjnych, m.in. Szarych Szeregów (s. 96). Oraz Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”; od 1942 r. uczestniczył zarówno w aresztowaniach, jak i przesłuchaniach ludzi związanych z tymi strukturami (s. 98).

Pracując w instytucjach bezpieczeństwa niemieckiego, posługiwał się też nazwiskiem Johannes Gerhard Kasser (s. 109).

W 1943 r. dużo miejsca poświęcał rozpracowaniu sprawy „Gryfa pomorskiego”. Było to ważne zadanie, jako że powiększała się liczba partyzantów, dochodziła do 600 osób, funkcjonujących w 35 oddziałach; partyzantka ta stanowiła istotny problem dla władz niemieckich (s. 139).

W wykładzie podkreśla się, że z realizacji wynika, że Kaszubowski był osobiście zaangażowany w akcje zmierzające do likwidacji kierownictwa TOW „Gryf Pomorski”. Nie tylko brał udział w planowaniu działań, ale także uczestniczył w ich realizacji (s. 147). 4 marca 1944 r. doprowadził do śmierci prezesa Rady Naczelnej TOW „Gryf Pomorski” Józefa Dambka oraz przejął dokumenty szczebla kierowniczego, wśród nich były szczegółowe wykazy (listy) członków organizacji. Za zasługi w zwalczaniu polskiej konspiracji na Pomorzu w 1944 r. otrzymał od Hitlera nagrodę (s. 170). Problem aktywności konspiracyjnej i jego śmierci przedstawiono analitycznie, odwołując się do różnych źródeł zarówno archiwalnych, jak wspomnieniowych, relacji dawnych i nowych.

Ważny aspekt działań Jana Kaszubowskiego w 1944 r. stanowiło rozpracowywanie wywiadu AK z Gdyni i Pomorza Gdańskiego; brał w nich udział jako funkcjonariusz śledczy oraz członek prac operacyjnych (s. 213).

Dostarcza się w analizie poznawczej bogatej faktografii, którą uporządkowano z ogromną starannością w ładzie chronologicznym i zdarzeniowym. Wskazując na zbrodnicze czyny Kaszubowskiego zauważa się też odruchy jego przychylności do różnych ludzi; np. odnotowując fakt aresztowania Norberta Mantkowskiego związanego z wywiadem AK stwierdza się „w trakcie śledztwa, jakie przechodził Mantkowski w gestapo gdańskim – ułatwiał (Kaszubowski – aut.) jego widzenia z matką, która przyjeżdżała w tym celu ze Skórcza” (s. 213).

Z zeznań Jana Kaszubowskiego wynika, że dobrze zorientowany był w sprawach dotyczących ZSRR, a w tym działalności konsulatu, znajdującego się w Gdańsku; np. informował o aresztowaniu dyplomatów rosyjskich, jak też o losach oficerów rosyjskich więzionych w gestapo gdańskim w końcowej fazie działań wojennych na

Pomorzu. Podkreśla się w wykładzie, że wiedza o operacjach gestapo gdańskiego przeprowadzonych przeciwko ZSRR jest niezwykle skromna, nie sposób ją wzbogacić bez dotarcia do archiwów wywiadu i kontrwywiadu z okresu II wojny światowej (s. 237).

Według zeznań Kaszubowskiego pełnił on służbę w gestapo gdańskim do 12 stycznia 1945 r. Porzucił ją w sytuacji ujawnienia, że udzielał bezprawnie pomocy Polakom; ostrzeżono o tym, iż będzie aresztowany zaczął ukrywać się wraz z rodziną w Dzierżążnie w pobliżu Kartuz; a 26 lutego 1945 r. sąd polowy (SS-Feldgericht) skazał go na śmierć przez publiczne rozstrzelanie (s. 239).

W sytuacji wkraczania na Pomorze Armii Czerwonej oraz służb wywiadu wojskowego oraz kontrwywiadu wojskowego „Smiersz” podjął współpracę w ramach ich struktur. W 1945 r. informował w zeznaniach Urzędu Bezpieczeństwa, że został aresztowany przez Rosjan po zajęciu przez nich Pomorza i podjął pracę w „rozwiędzie” rosyjskiej, pomagając w aresztowaniach agentów gestapo i kontrwywiadu niemieckiego; wskazywał, że został aresztowany przez „Siersz” pod zarzutem współpracy z Intelligence Service, ponieważ pomagał wielu Polakom, którzy byli aresztowani przez gestapo jako żołnierze AK; zeznał też, że był antyfaszystą; w wyniku tego wraz z oficerami Armii Czerwonej objeżdżał miasta Gdynia, Wejherowo, Kartuzy, Kościerzynę i Chojnice; w czasie tych objazdów puszczano go przez miasto kilkadziesiąt kroków naprzód, celem stwierdzenia, jak ustosunkuje się do niego miejscowa ludność; stwierdzał „Nikt wtedy do mnie nie miał żadnej pretensji, a przeważnie dziękowano mi i miejscowa ludność serdecznie mnie witała; po kilku dniach zostałem przez kontrwywiad Armii Czerwonej zwolniony, po uprzednim obdarowaniu mnie produktami żywnościowymi” (s. 242–243). W lipcu 1945 r. przekazany został przez „Smiersz” polskim władzom bezpieczeństwa.

Wśród dokumentów charakteryzujących postawę i działalność Jana Kaszubowskiego znajduje się fotokopia dokumenty sporządzona w języku rosyjskim, w którym odnotowano: „Jan Kaszubowski, syn Adama urodzony w 1902 roku w miejscowości Nigut okrąg Berendt, zam. w Gdyni przy ul. Schwerenweg 26, narodowość polska, poddaństwo niemieckie, bezpartyjny; wykształ-

cenie 8 klas, żonaty. Po wejściu Niemców do Polski w 1939 r. Kaszubowski przyjął niemieckie poddaństwo „Angedeutsch”. We wrześniu 1939 r., mieszkając w Gdyni, wstąpił do służby w policji miasta Gdynia, gdzie pracował jako szofer komendanta, a następnie prezidenta policji. W lutym 1943 r. przeszedł do służby w gestapo okręgu gdańskiego w charakterze jawnego współpracownika. Do października 1943 r. był tłumaczem i dyżurnym III Oddziału Gestapo, a od tego czasu aż do przyścia Armii Czerwonej był pracownikiem operacyjnym, obsługiwał agenturalnie okręgi Konitz, Berent i Kartuzy. Werbował agentów i obsadzał agencje w tych okręgach, stawiając przed nimi zadania – wykrywać polskie organizacje antyfaszystowskie, osoby niezadowolone z władzy niemieckiej oraz agencje wywiadów państw walczących z Niemcami. Dokonywał aresztowań Polaków, brał udział w obławach i w ochronie pociągów rządowych. Przesłuchiwał osobiście aresztowanych Polaków, bił ich i wymuszał zeznania. Wyjeżdżał często do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie w różnych okresach lat 1943–1944 przesłuchiwał ok. 60 więźniów Polaków, werbując wielu z nich do swoich siatek wywiadowczych (s. 244). Dokument ten jest lakonicznym zaprezentowaniem tożsamości Kaszubowskiego, aczkolwiek dostarcza usystematyzowanej wiedzy o złożoności losów ludzi funkcjonujących w ładzie wielokulturowym silnie zdeterminowanym rzeczywistością polityczną; przestrzeń tzw. pogranicza jest jednocześnie możliwością, jak i barierą w realizacji wielu wartości odbijających się w postawach, zachowaniach i w tym w grup społecznych. W rzeczywistości ładu totalitarnego, a w tym w sytuacji wojennej wartości wystawiane były na różne, nierzadko ekstremalne zachowania ludzi, a w tym na pozyskiwanie do tajnej służby w imię realizacji określonych celów i zadań. Postawa Jana Kaszubowskiego stanowi klasyczną tego egzemplifikację; czuł się Polakiem i walczył z polskością; funkcjonował jako Niemiec a nie podzielał wartości urzeczywistnianych przez najwyższe władze niemieckie; pracując na rzecz Niemiec nie był wobec nich w pełni lojalny; w sytuacji głębokich przemian stawał przed dylematem „godna śmierć albo życie zdraycy”. W działalności swojej otaczał się ludźmi o podobnym rodowodzie; w okowach totalitaryzmu specyficzny wymiar miały dla nich kategorie: Ojczyzna, honor, odpowiedział-

ność, lojalność; wydaje się, że trudno je odnosić do postaw: karierowiczostwa, sprzedajności, koniunkturalności.

Wskazując w wykładzie na współpracę Jana Kaszubowskiego z rosyjskimi tajnymi służbami stawia się też pytania: czy ujawniał on Rosjanom coś, czego nie ma w polskich dokumentach? jakie jeszcze informacje – poza nazwiskami agentów gestapo – zdołało od niego uzyskać? Zauważa się, że wskazał Rosjanom członków konspiracji pomorskiej; wśród nich Aleksandra Arendta, którego sam uwolnił wcześniej „z marszu śmierci” (s. 250).

W sytuacji aresztowań, wiążących się z przejmowaniem władzy przez nowe siły polityczne stwierdzał m.in. „Stosownie do życzenia raportuję o mojej działalności w służbie wywiadowczej” (s. 257). Przebywając w więzieniu opracował, m.in. zarys pt. *Struktura organizacyjna AK na Pomorzu* (s. 258). Latem 1945 r. podjęto decyzję o wykorzystaniu go w pracy operacyjnej Urzędu Bezpieczeństwa jako tajnego współpracownika. Wtedy zeznawał np. „Chcę podać nazwiska i adresy Polaków, dla których robiłem dużo dobrego oraz takich, którzy wiedzą, że byłem agentem polskim” (s. 261); wymienił wówczas nazwiska i adresy 17 osób, głównie z terenu Gdyni. W wykładzie dostarcza się wiedzy faktograficznej o jego działalności, a w tym wiążącej się z procesami sądowymi dotyczącymi zbrodni wojennych; dostarczał w zeznaniach bogatej wiedzy faktograficznej, a w tym statystycznej, zwłaszcza w sprawach dotyczących działalności czołowych osobistości życia politycznego. Od października 1945 do stycznia 1948 r. oddelegowany był do pracy w UB we Wrocławiu; skąd skierowany został do pracy wywiadowczej za granicą (na terenie Niemiec). Przebywał tam w latach 1948–1952; występował pod nazwiskiem Hans Kassner; miał niemiecki dowód osobisty (s. 277). 25 lutego 1952 r. został aresztowany w Berlinie przez struktury UB; aresztowanie uzasadniano następująco: „Aresztowanie nastąpiło na podstawie poszlak, iż Kaszubowski, działający od początku 1948 r. na terenie Niemiec Zachodnich, gdzie miał polecenie rozpracowania środowisk b. gestapowców, którzy obecnie pod opieką anglosasów tworzą grupy i całe ośrodki wywiadowcze działające na ich korzyść, celowo nie wykonywał zleconych mu zadań, mimo posiadanych ku temu możliwości i najprawdopodobniej ujaw-

nił, w jakim celu został przysłany i przekazał przy tym anglosaskiemu wywiadowi szereg wiadomości z tereny Polski” (s. 290). Przebywał w więzieniach w Warszawie na Mokotowie, Sztumie i Gdańsku. Po dwu i półletnim śledztwie postawiony został przed sądem w Gdańsku; w oskarżeniu występował jako przedstawiciel narodowości niemieckiej. W wykładzie prezentuje się fragmenty zeznań świadków, procesy. Wyrokiem sądu skazany został na dożywotnie więzienie; Sąd Najwyższy w Warszawie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Pod wpływem starań o uwięzienie, 19 marca 1957 r. Rada Państwa złagodziła karę z dożywocia na 12 lat więzienia i utratę praw publicznych na 5 lat; ostatecznie opuścił więzienie 30 grudnia 1958 r. (s. 323). 4 czerwca 1959 r. wyjechał do republiki Federalnej Niemiec.

Interesująca lektura poznawczą stanowi też część druga monografii, gdzie przybliża się sylwetki ludzi pozostających w cieniu Jana Kaszubowskiego; charakteryzuje się ich tożsamość oraz relacje zachodzące z Kaszubowskim, głównie w rzeczywistości zawodowej; zwraca się uwagę na postawy, zachowania oraz ujawniające się tzw. „białe plamy” w biografiiach czy też kwestie drażliwe, niewyjaśnione, które pozostają w sferze domniemań, hipotez.

W *Zakończeniu* ujawnia się całościowy ogląd na miejsce w rzeczywistości instytucji tajnych służb Jana Kaszubowskiego, zaznaczając, iż do końca swego życia był związany z wywiadem zagranicznym; wskazuje się na kontrowersje w postrzeganiu działalności podziemnej, a w tym wokół „Gryfa pomorskiego” i jego działaczy.

Wykład dopełniają aneksy, zawierające pisma urzędowe, instrukcje, pisma obywateli, protokoły zeznań i sprawozdań z działalności.

Monografia przygotowana została o starannie zgromadzoną literaturę przedmiotu.

W ogólnej refleksji należy stwierdzić, iż jest to monografia zasługująca na uwagę nie tylko ze względu na dostarczenie wiedzy biograficznej o pracowniku służb specjalnych, ale też ze względu na staranność dokumentacyjną i wyważony osąd złożonej, emocjonalnej rzeczywistości kulturowej.

*Andrzej Chodubski*